

Ks. Wiesław Pińczuk



**WSPOMNIENIA O KATECHETCE
KAROLINIE WIERZEJSKIEJ**

Krótki rys historyczny parafii Radzików Wielki

Z inicjatywy Aleksandra Skorupki w 1905 roku, z ofiar mieszkańców zbudowano w Radzikowie kaplicę murowaną pw. bł. Czesława. Do tej kaplicy sprowadzono duży obraz Matki Boskiej Częstochowskiej i umieszczono w ołtarzu. Kaplicę powiększono w 1925 roku kosztem mieszkańców wsi Radzików. Dnia 8 czerwca 1931 roku ksiądz biskup Henryk Przeździecki erygował kaplicę publiczną pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela i pozwolił na sprawowanie w niej służby Bożej. Od utworzenia parafii, kaplica służyła za tymczasowy kościół parafialny. Dnia 15 października 1931 roku biskup Henryk Przeździecki erygował samodzielną parafię w Radzikowie i mianował pierwszego administratora nowo utworzonej parafii ks. Jana Czajkę, dotychczasowego wikariusza parafii Zbuczyn. Ksiądz Czajka powołał komitet budowy kościoła i w kwietniu 1932 roku przystąpiono do wzniesienia dużego drewnianego kościoła, finansowanego z ofiar parafian i mieszkańców okolicznych wsi. Budowę prowadził pan Jan Sacharczuk z Głuchowa. W dniu 14 marca 1933 roku przywieziono ołtarze ze starego kościoła parafialnego z Ryk. Dnia 28 sierpnia 1932 roku delegowany przez ks. biskupa, ks. kanonik Andrzej Emil Olędzki – proboszcz ze Zbuczyna dokonał uroczystego poświęcenia kamienia węgielnego pod budujący się kościół. 10 maja 1933 roku biskup Henryk Przeździecki benedyktuje kościół. Dnia 22 marca 1957 roku spłonął kościół drewniany wraz z zabytkowymi ołtarzami i sprzętem liturgicznym. W tym samym roku 22 sierpnia, w święto Niepokalanego Serca NMP, staraniem ks. proboszcza Kazimierza Dymitrowicza kapłana z diecezji mohylewskiej, z ofiar parafian i wiernych z okolicy, rozpoczęto budowę nowego, murowanego kościoła. Dnia 3 listopada 1957 roku biskup sufragan

Marian Jankowski poświęcił kamień węgielny, po czym wmurowa-
no akt erekcyjny.

AKT EREKCYJNY

**budowy nowego kościoła rzymsko-katolickiej parafii Radzików
Decezji Siedleckiej**

W imię Trójcy Przenajświętszej. AMEN

Roku Pańskiego 1957 kiedy na Stolicy Apostelskiej zasiadał

Namiestnik Chrystusowy OJŚCIEG ŚWIĘTY PIUS XII

Prymasem Polski J.E.Ks. Kardynał Stefan Wyszyński

międzyciwe rządu Decezji Siedleckiej czyli Podlaskiej sprawował

J.E.Ks. Biskup IGNACY ŚWIRSKI - Doktor Świętej Teologii i Filozofii,

Sufraganem zaś był J.E.Ks. Biskup Marian Jankowski Br. Świętej Teologii,

Pfikiem dekanatu Siedleckiego Ks. Józef Kobeliński Przb. Kap. Kate. Sw.

Administratorem parafii Radzików Ks. Kazimierz Bymitrowicz.

Przybył do parafii Radzików Najprzewielejszy

J.E.Ks. Biskup Sufragen Marian Jankowski ku chwale Najwyższego Boga

w Trójcy Jedynego, ku większej czci Najczystszej Marii Panny

dziewicy Niepokalanej, w imię pomoczenia w dziełach łaski wiernego

Królestwa Bożego, w obecności licznie zgromadzonego duchowieństwa i

wiernych, dopełnił uroczystego aktu poświęcenia kamienia węgielnego,

pod nowobudującą się murowaną świątynią Pańską, pod wezwaniem św

Jana Chrzciiciela

według planów architekta Zdzisława Sadeckiego zamieszkałego w Warszawie

przy kierownictwie inżyniera

architekta powiatowego - usilnym

zaś staraniem Ks. Kazimierza Bymitrowicza i Komitetu Budowy w osobach:

Przewodniczący - Ks. Kazimierz Bymitrowicz

Zastępca - Michał Lepatka

Sekretarz - Strus Alfred

Skarbnik - Józef Lipiński

a z dobrowolnych ofiar parafian na wiczoną rzecz pamiątkę niniejszy

akt spisany i umieszczony został w puazos metalowej kamienia węgielnego

go, wmurowanego w ścianie Kościoła obok wielkiego ołtarza.

**Die 3 Novembri Anno Domini 1957 Ego Marianus Jankowski
Episcopus Auxiliensis primarius hunc lapidem benedixi et
imposui ad constructionem huius ecclesiae parochialis in
vico Radzików in honorem S. Joannis Baptistae.**

Kościół został poświęcony przez biskupa Mariana Jankowskiego 25 listopada 1958 roku. 29 czerwca 1960 roku biskup Ignacy Świrski konsekrował kościół Pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela. Kościół wzniesiono w stylu eklektycznym, trzynawowym. Ołtarz główny przedstawia św. Jana Chrzciciela, ołtarze boczne: 1- św. Franciszka, św. Benedykta, Pana Jezusa Miłosiernego. 2- MB Częstochowską. Obrazy do bocznych ołtarzy wykonał Jan Molga w 1960 roku. Na chórze znajdują się organy pneumatyczne, które budował i odpowiednio ustawił Mistrz Antoni Gregorczewicz z Warszawy. W dniu 30 czerwca 1963 roku ks. biskup Wacław Skomorocha Sufragan Siedlecki dokonał poświęcenia organów.

Dzięki trosce wszystkich księży, ofiarodawców i fundatorów świątynia w Radzikowie stała się ogromną chlubą i dumą dla wiernych. W czasie duszpasterzowania obecnego proboszcza ks. Wiesława Pińczuka od 27 października 2000 roku wykonano następujące prace:

Rok 2000

W listopadzie i grudniu wykonano remont we wszystkich pomieszczeniach na piętrze plebanii w zakresie:

- zrobiono nowe sufity podwieszane z płyt kartonowo gipsowych.
- wykonano tynki gipsowe na ścianach i sufitach.
- prace hydrauliczne (założono zawory odpowietrzające przy wszystkich grzejnikach, wymieniono umywalki, naczynie zbiorcze i inne).
- prace metalowe (wykonano dwie pokrywy metalowe do szamba z grubej blachy, metalowe wycieraczki do kościoła i plebanii).
- zakupiono gumową wycieraczkę na schody kościoła.
- prace stolarskie (drewniane poręcze na klatce schodowej, pokrywki na skrzynki instalacji elektrycznej na korytarzu).

W grudniu zakupiono aparaturę nagłaśniającą do kościoła (nowy

wzmacniacz akumulatorowy, dziewięć metalowych kolumn głośnikowych, trzy mikrofony pojemnościowe).

Rok 2001

W kwietniu i w maju wykonano remont zabytkowej kaplicy murywanej z 1905 roku w zakresie:

- wykonano nowy sufit z desek drewnianych;
- wyłożono posadzkę płytkami mrozoodpornymi;
- wymieniono okno od strony wschodniej;
- założono instalację elektryczną;
- pomalowano kaplicę wewnątrz i na zewnątrz.

W czerwcu i lipcu odnowiono wnętrze kościoła w zakresie:

- konserwacja, malowanie, pozłacanie ołtarzy i organów.
- malowanie wnętrza: sufity, ściany, ławy, konfesjonały, drzwi, okna, boazerię.

W sierpniu odnowiono budynek plebanii w zakresie:

- malowanie dachu plebanii, dolnej elewacji oraz podsufitki;
- malowanie okien, drzwi, bram, balkonów i barierek.

W październiku wykonano zadaszony ołtarz polowy przy grobowcu księdza kanonika Kazimierza Dymitrowicza na cmentarzu grzebalnym.

W grudniu zamontowano w oknach prezbiterium kościoła dwa witraże:

1. Najświętszego Serca Pana Jezusa.
2. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny.

W 2001 roku ks. proboszcz Wiesław Pińczuk wydał książkę „Ortel Królewski w dokumentach i wspomnieniach” w ilości 500 sztuk.

Rok 2002

W styczniu wykonano remont na parterze plebanii:

- zrobiono nowe sufity podwieszane z płyt kartonowo gipsowych

we wszystkich pomieszczeniach (sala katechetyczna, hol, korytarz, pokoje, łazienki, kuchnię).

- we wszystkich pomieszczeniach na ścianach wykonano tynki gipsowe;
- polakierowano boazerię lakierem sidolux;
- wymieniono zniszczone deski w podłodze;
- wyłożono płytkami ceramicznymi ścianę przy zlewie w kuchni;
- oszklono okna;
- korytarz wyłożono wykładziną podłogową.

W lutym i marcu ułożono wokół kościoła chodnik z kostki brukowej o pow. 800 m² z gatunku nostalgit (starobruk) z firmy Superbet z Zabrze k/Łosic.

W październiku przy Grocie Matki Bożej umieszczono granitową tablicę z napisem „KRÓLOWO ANIOŁÓW OTOCZ OPIEKĄ LUD PODLASIA 1954/2002”

W roku 2002 wykonano czternaście witraży w bocznych nawach kościoła.

Także wykonano renowacje pozłocenie i posrebrzenie:

- 5 krzyży ołtarzowych i procesyjnych;
- 2 monstrancje zabytkowe;
- 3 pateny do udzielania komunii św. i do kielicha;
- zakupiono 3 nowe ornaty złociste;
- zakupiono 2 żyrandole z mosiądzu do nawy głównej;
- zakupiono jeden świecznik ołtarzowy.

Rok 2003

W marcu wykonano podłużny witraż z otwartą księgą Pisma Świętego i czterema Ewangelistami, umieszczony został w prezbiterium kościoła po stronie chrzcielnicy.

W kwietniu strażacy zakupili figurę św. Floriana, którą umieszczono w zabytkowej kaplicy murowanej. Dzieci pierwszokomunijne (18

maja) ofiarowały pozłocenie puszek do komunii świętej. W dniu 16 kwietnia zakupiono 10 ławek do kościoła.

W czerwcu zrobiono granitowe schody zewnętrzne do kościoła (główne i boczne) wykonano z granitu fińskiego typu barmolar.

W sierpniu i wrześniu wykonano remont organistówki:

- pomalowano wszystkie pomieszczenia (sufity, ściany, okna, drzwi i podłogi);
- ocieplono styropianem i trociną sufitu;
- wykonano konieczne prace hydrauliczne (wymiana skorodowanych grzejników, założenie odpowietrzników, naprawa spluczki i naczynia zbiorczego);
- wyłożono płytkami mrozoodpornymi balkony na plebanii, organistówce, na chórze kościoła, przy ołtarzu połowym przy grobowcu ks. kanonika Kazimierza Dymitrowicza.

W październiku wyłożono schody wejściowe do plebanii płytkami mrozoodpornymi.

W roku 2003 zrobiono witraże:

- dwa na łóżach kościoła;
- dwa na chórze;
- jeden w zakrystii.

W latach 2001-2003 wykonano 21 witraży we wszystkich oknach kościoła.

Rok 2004

W styczniu na łóżach kościoła zamontowano osiem pól na elementy dekoracyjne do naszej parafii. W maju matki dzieci pierwszokomunijnych ofiarowały w darze pozłacane puszki na komunię św. i pateny do kielicha.

W czerwcu wykonano remont zakrystii kościoła w zakresie:

- zalano betonem posadzkę;
- posadzkę wyłożono płytkami mrozoodpornymi;

- pomalowano sufit i ściany;
- pomalowano wewnątrz prezbiterium;
- ustawiono cztery pojemniki na śmieci na cmentarzu grzebalnym.

W lipcu wykonano:

- ogrodzenie śmietnika z pręseł betonowych na cmentarzu;
- zrobiono nową pokrywą na studnię oraz umieszczono tabliczkę z napisem „woda nie nadaje się do spożycia”;
- wyłożono kostką brukową teren wokół grobowca ks. kanonika Kazimierza Dymitrowicza;
- oświetlono witraże po obu stronach w lożach prezbiterium;
- zakupiono do kościoła dwie figury przedstawiające aniołów z masy plastycznej, które umieszczono w głównym ołtarzu po obu stronach tabernakulum.

W sierpniu i wrześniu:

- pomalowano farbą olejną koloru brązowego płot przy posesji parafialnej od strony drogi;
- zakupiono nowy mikrofon pojemnościowy ze statywem tzw. „gąską” oraz przerobiono wzmacniacz akumulatorowy;
- zakupiono długi chodnik antypoślizgowy przez środek kościoła i mniejszy przy ołtarzu soborowym;
- kupiono sześć dużych flakonów szklanych na ołtarze.

Rok 2005

Wykonano następujące prace:

- na piętrze plebanii wstawiono nowe okna drewniane oraz drzwi balkonowe;
- wykonano ze stali kwasoodpornej poręcz (barierki) przy wejściu do kościoła i plebanii;
- odnowiono (pożłocono) trzy kielichy mszalne;
- wydano w nakładzie 500 szt. śpiewnik parafialny z dużymi literami: „Śpiewajmy Panu”

Rok 2006

W tym roku dla dobra parafii wykonano:

- zrobiono bramę i furtkę na plac przy plebanii;
- wykonano ogrodzenie posesji parafialnej, słupki z cegły klinkierowej a przęsła metalowe na odcinku od parkingu kościoła do bramy wjazdowej na plebanię;
- odnowiono kościół parafialny:
 - pomalowano na zewnątrz wieżę i ściany kościoła, czyli elewację zewnętrzną;
 - pomalowano farbą brąz-mahoń dach na świątyni;
 - posadzono trzy pamiątkowe dęby poświęcone sławnym ludziom:
 1. przy kościele poświęcony Ojcu Św. Janowi Pawłowi II;
 2. przy szkole poświęcony patronowi szkoły, proboszczowi parafii ks. kanonikowi Kazimierzowi Dymitrowiczowi.
 3. na cmentarzu grzebalnym poświęcony Prymasowi Tysiąclecia ks. kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu;

Na jubileusz 75-lecia istnienia parafii wydano folder, kalendarz i dwa filmy poświęcone parafii.

Rok 2007

W maju wyłożono płytkami klinkierowymi dolną część ogrodzenia posesji parafialnej od strony kościoła.

W lipcu i sierpniu odnowiono zabytkową kaplicę murowaną dostosowując kolorystycznie do kościoła w zakresie:

- pomalowano wewnątrz i na zewnątrz;
- pomalowano dach kaplicy i dwa krzyże;
- oczyszczono i pomalowano na organistówce brązową farbą dach, parapety i barierki balkonowe.

W październiku:

- zakupiono sześć nowych mosiężnych lichtarzy na ołtarz główny

oraz sześć świec z wkładami olejowymi;

- odnowiono sześć starych świeczników (chromowano) i postawiono je na boczne ołtarze;
- pozłożono jeden kielich mszalny.

W grudniu zainstalowano cztery lampy na słupach wokół kościoła. Wydano książkę pt. „Dzieje parafii pod wezwaniem Św. Jana Chrzciciela w Radzikowie Wielkim w latach 1931-2006” w ilości 500 egzemplarzy.

Rok 2008

W styczniu z materiału pluszowego i gąbki wykonano obicie ociepleniowe we wszystkich ławach kościoła, konfesjonatach i kłęcznikach.

W lutym zakupiono nakrywaną patenę, mały kielich mszalny do Mszy św. polowej oraz dwa dzwonki mosiężne dla ministrantów.

W maju wykonano od strony drogi przy organistowce ogrodzenie z ocynkowanej siatki drucianej w ilości 200 m², zamontowano również lampy wieczne z orłami.

W czerwcu zamontowano trzy parkowe lampy dekoracyjne przy Grocie Matki Bożej (dar ks. proboszcza na 30-lecie kapłaństwa).

W październiku zamontowano nowy grzejnik aluminiowy z termometrem w łazience na piętrze plebanii.

W grudniu ufundowano i poświęcono figurę Najświętszego Serca Pana Jezusa, którą ustawiono nad głównym wejściem do kościoła z pamiątkową tablicą z napisem „W 50 lecie budowy kościoła parafialnego w Radzikowie Wielkim 1958 – 2008”.

Rok 2009

W marcu odnowiono ozdobny lichtarz pod świecą paschalną.

W kwietniu zakupiono trzy ozdobne z wkładami olejowymi na ołtarz soborowy.

W maju zakupiono przenośny akumulatorowy zestaw nagłośnienia z dwoma tubami,

Dwoma mikrofonami bezprzewodowymi firmy „Rduch”. Także w tym miesiącu zakupiono:

Dwa ornaty zielone, jeden ornat czerwony, komplet trzech białych obrusów haftowanych na ołtarz główny i boczne. Zakupiono również samobieżną kosiarkę do koszenia trawy marki „Honda”.

W czerwcu odnowiono żyrandole i kinkiety do pomieszczeń na piętrze plebanii.

W lipcu i sierpniu zrobiono nową posadzkę granitową w prezbiterium kościoła z granitu Yello Pink.

W październiku zakupiono i zamontowano w kotłowni plebanii nowy piec centralnego ogrzewania o mocy 2,5 KW.

W grudniu zakupiono figurę anioła ze skarbonką do szopki Bożonarodzeniowej.

Rok 2010

W marcu zakupiono nowy ozdobny paschał woskowy 2010.

W kwietniu zakupiono komplet haftowanych obrusów na wszystkie ołtarze oraz komplet serwet na półki pod feretrony.

W sierpniu wybudowano i odsłonięto pomnik Bł. Papieża Jana Pawła II.

We wrześniu zakupiono nową koronę na głowę Matki Bożej Fatimskiej.

W październiku posadzono świerki i tuje wokół cmentarza grzebalnego.

W grudniu wymieniono grzejniki na aluminiowe na piętrze plebanii. Zakupiono bombki, światełka, i ozdoby choinkowe.

Rok 2011

W styczniu wymieniono grzejniki centralnego ogrzewania na alu-

miniowe na parterze plebanii.

W marcu zakupiono oprawę do Mszału Rzymskiego, jak również nowy ozdobny woskowy paschał wielkanocny 2011.

W kwietniu zakupiono dwa nowe ornaty złociste z czerwoną kolumną i albę kapłańską żakardową.

W maju zakupiono chodnik do prezbiterium kościoła i osiem serwet ozdobnych na półki pod feretrony.

W czerwcu podłączono instalację elektryczną z kościoła do Groty Matki Bożej i pomnika Bł. Ojca Św. Jana Pawła II.

W sierpniu na 80-lecie parafii wydano folder kolorowy w ilości 600 egzemplarzy dla każdej rodziny w parafii. Zakupiono także podstawę mosiężną, ozdobną pod krzyż procesyjny.

We wrześniu wykonano ogrodzenie z impregnowanego drzewa olszowego wokół ogródka warzywnego przy plebanii i od strony drogi ok. 60mb.

W październiku ogrodzono ocynkowaną siatką drucianą plac przy organistówce (50mb).

W grudniu przygotowano do druku książkę o parafii monografia pt. „Wiara i życie parafii św. Jana Chrzciciela w Radzikowie Wielkim”.

Rok 2012

W styczniu wydrukowano książkę o parafii w ilości 100 egzemplarzy pt. „Wiara i życie parafii św. Jana Chrzciciela w Radzikowie Wielkim”.

W kwietniu zakupiono duży, nowy ozdobny paschał woskowy 2012.

W lipcu pozłożono i chromowano współczesną monstrancję.

W sierpniu zakupiono nową ozdobną stulę białą.

W październiku wykonano utwardzenie betonem drugiego parkingu parafialnego za zabytkową kaplicą murowaną (ok. 50 m²).

W grudniu wydrukowano książkę: „Sprawy gospodarcze i życie

religijne parafii Radzików Wielki w latach 1971-1984 - Wspomnienia o ks. kanoniku Henryku Nowosielskim".
Wydano e-booki książki „Monografia parafii” z książeczką o historii parafii i katechetce Karolinie Wierzejskiej.

Ksiądz Wiesław Pińczuk jest też autorem wielu publikacji, które przybliżają nam historię naszej parafii, ludzi którzy kiedyś byli wśród wspólnoty parafialnej, pracowali i umacniali ją swoją postawą wiary. Jedną z takich publikacji są „Wspomnienia o księdzu kanoniku Henryku Nowosielskim”, który przez 13 lat (1971 – 1984) był proboszczem w parafii Radzików.

Ks. kanonik pracując na różnych placówkach duszpasterskich najpierw jako wikariusz w parafii św. Ludwika we Włodawie i Rykach, a następnie jako proboszcz w parafiach: Paszenki, Radzików Wielki, Wilczyska, Zwola i Krzymosze oddawał się bez reszty posłudze słowa i udzielaniu sakramentów świętych. Był on przekonany o tym, że jest jedynie narzędziem w ręku Boga, który chciał, aby zbawienie było realizowane za pośrednictwem drugiego człowieka, wyposażonego we władzę święceń.

Był wierny postannictwu kapłańskiemu. Niczego nie robił dla siebie. On był jak mówi autor Listu do Hebrajczyków: „Z ludu i dla ludu w tym, co do Boga należy.” Kapłaństwo wymaga postawy daru: dawania sił, czasu, talentów a nade wszystko serca. Takim też było kapłaństwo ks. Henryka. Dawał siebie wszystkim i w każdym czasie do późnej starości nie patrząc na własne zdrowie i korzyści.

Służył swoją osobą przy ołtarzu, na ambonie, w konfesjonale, wszędzie rozdając siebie. Uczestnicząc w jedynym kapłaństwie Jezusa Chrystusa, które realizował poprzez dar składany Bogu za innych – sam również będąc darem dla innych. Był blisko drugiego człowieka, blisko problemów ludzi. Dzielił z nimi nie tylko to co dobre, ale także ich niepokoje i cierpienia.

Pracować mu przypadło w niezwykle trudnych czasach dla Kościoła w Polsce, pomimo to wytrwał na obranym posterunku do końca życia. Był przekonany o tym, że bez jego kapłańskiej posługi w poszczególnych parafiach diecezji siedleckiej nie mogłoby być realizowane w całej pełni sakramentalne życie Kościoła. Cała bowiem misja Kościoła i Jego sług – kapłanów ma swe uzasadnienie w tym co służy dobru Ludu Bożego. Lud ten przez odnowę życia w Chrystusie ma przez wiarę i sakramenty dojść do Domu Ojca.

Ks. Henryk przykładowo spełnił i zrealizował powołanie kapłańskie, którym go Pan Bóg obdarzył.

Pomimo sędziwego wieku czynnie brał udział w życiu naszej parafii. W 2000 roku ufundował witraż, a w 2007 roku baldachim procesyjny. Zmarł 29 września 2012 roku, a jego ciało spoczywa na cmentarzu w Łuzkach.

Inną osobą, która wniosła ogromny wkład w historię naszej parafii była katechetka Karolina Wierzejska, która uczyła patrzenia na świat oczami wiary i pojmowania człowieka w świetle nauki Chrystusa i jego Kościoła. Zmarła 3 lipca 2012 roku jest pochowana na cmentarzu w Radzikowie.

Chcąc bliżej przedstawić postać katechetki Karoliny Wierzejskiej, ks. Wiesław Pińczuk opracował jej biografię i zamieszcza poniżej.

Biografia

Karolina Wierzejska (z domu Łopatka) urodziła się 12 kwietnia 1949 r. w Radzikowie Wielkim. Jej rodzicami byli Klementyna i Michał Łopatkowie. Michał był bezdzietnym wdowcem, góralem z Łękawicy k/Żywca, Klementyna była wdową z Radzikowa, matką trójki dzieci, których ojciec zginął z rąk hitlerowców. Mała Karolina

Anna otrzymała pierwsze imię po żonie Michała, góralce, która zmarła tuż po wojnie, a drugie po swojej babci ze strony matki.

Łopatkowie starali się sprawiedliwie dzielić miłość pomiędzy najmłodszą córeczkę i jej przyrodnie rodzeństwo - Mariana, Augustyna i Bernadettę. Byli ludźmi głęboko wierzącymi i tej wiary uczyli swoje dzieci. Zawsze chętnie udzielali się społecznie, (szczególnie przy budowie kościoła i szkoły w Radzikowie Wielkim). Taka postawa religijna i społeczna znajdowała odbicie w zachowaniu Karoliny, która z zapałem uczestniczyła od najmłodszych lat w organizowanych przez ks. kanonika Kazimierza Dymitrowicza tzw. „komedyjkach”- 40 osobowym teatryku żywego aktora. Grała w nich na mandolinie i wcielała się w różne role. Śpiewała także w chórze szkolnym. W 1955r. rozpoczęła naukę w Szkole Podstawowej w Piórach Wielkich. Jej pierwszą wychowawczynią była pani Amelia Izdebska, która zaszczerpiła Karolinie postawę patriotyczną, organizując np. potajemnie wycieczki do Choiny Ostojskiej na grób żołnierza, poległego z rąk Rosjan w 1920 r. (co było zakazane w czasach komunizmu). Dalsze lata nauki Karolina uzupełniała w Szkole Podstawowej w Radzikowie, a następnie w Radzikowie Stopkach. Była jedną z najlepszych uczennic, często pomagała w nauce słabszym koleżankom i kolegom.

Ze względu na uzdolnienia plastyczne postanowiła kontynuować edukację w Państwowym Liceum Technik Plastycznych w Nałęczowie ale na skutek spartańskich warunków panujących w tamtejszym internacie zachorowała na zapalenie płuc. Ojciec, który już raz wiozł ciężko chorą kilkuletnią córeczkę do lekarza w Mordach, tym razem nie zgodził się na pozostanie jej w Nałęczowie i umieścił ją u sióstr szarytek przy ul. Tamka w Warszawie (Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Pulo, popularnie zwane szarytkami)

Karolina zamieszkała w bursie dla dziewcząt, prowadzonej

przez siostry. W ciągu dnia pracowała na rzecz zakonu, głównie w pracowni krawieckiej (pokrywając częściowo chesne), a wieczorowo uczyła się w świeckim Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Pięknej w Warszawie. Za namową profesora z liceum postanowiła zdawać na studia medyczne ale chłopskie pochodzenie, katolickie wychowanie i skromny budżet domowy stanowiły poważny problem na drodze do realizacji tego marzenia. Wybrała więc studium pielęgniarstwa w Warszawie, kontynuując pracę u szarytek. Doświadczenia z Tamki miały ogromny wpływ na życie i postawę religijną Karoliny. Po latach z sentymentem wspominała pobyt w bursie, wspierała opiekę siostr, ich zaangażowanie charytatywne na rzecz biednych i chorych oraz postawę miłości bliźniego i pracowitości, którą przekazywały swoim wychowankom. Ilekroć przebywała w Warszawie, zawsze odwiedzała siostry, a one także były częstymi gośćmi w Radzikowie.

Mimo atrakcyjnej oferty pracy w Warszawie, powróciła do Radzikowa w 1971 r, gdzie odziedziczyła po rodzicach małe gospodarstwo rolne. Wkrótce podjęła pracę jako pielęgniarka w miejscowym Ośrodku Zdrowia. W 1973 r. wyszła za mąż za Ryszarda Wierzejskiego z Klim. W latach 1974-1982 urodziła czworo dzieci. Niestety musiała zrezygnować z pracy w ośrodku i, aby utrzymać powiększającą się rodzinę, znalazła zatrudnienie jako pracownik biurowy w Oddziale GS Mordy w Radzikowie. Z usługami pielęgniarstwa nie rozstała się jednak całkowicie, świadcząc je bezpłatnie lub za symboliczne wynagrodzenie na prośbę wielu osób z Radzikowa i okolic, m. in. opiekowała się ks. Kazimierzem Dymitrowiczem w ostatnich latach jego życia, uczestniczyła też w nagłych porodach.

W 1990r. została namówiona przez ks. Henryka Drozda do pracy w szkole jako katechetka, rezygnując tym samym z pracy w GS. Nowa praca wymagała od niej podjęcia zaocznych studiów w Ko-

legium Teologicznym w Siedlcach, które ukończyła w 1995 r. Praca w Szkole Podstawowej w Radzikowie Wielkim była dla niej źródłem satysfakcji i radości ale też dużym wyzwaniem. W sprawozdaniu nauczyciela mianowanego napisała:

„Jestem rdzenną mieszkanką Radzikowa Wielkiego i uważam, że tu jest moje miejsce na ziemi, tu mam dla swoich zdolności dość pracy. W myśl Matki Teresy z Kalkuty: „Twoja Kalkuta jest tutaj” pragnę przekazać miłość do tej miejscowości, do ludzi, którym zawdzięczamy całe dziedzictwo tej okolicy i zachęcić do wspólnego budowania dobra wokół siebie ...”

Karolina Wierzejska nie ograniczała się wyłącznie do pracy dydaktycznej w szkole. Dzięki wsparciu wielu osób, głównie pani dyrektor, Lidii Izdebskiej, organizowała czuwania modlitewne w kościele z okazji uroczystości religijnych i patriotycznych, akcje pomocowe np. na rzecz Misyjnego Dzieła Pomocy Dzieciom. Przygotowywała dzieci do Pierwszej Komunii Świętej i czuwała nad przebiegiem tej uroczystości. Pisała wierszyki okolicznościowe, np. z okazji rekolencji, wizyty ks. biskupa itp. Z inicjatywy sióstr szarytek założyła w parafii Stowarzyszenie Dzieci Maryi. Od 1985 r. opiekowała się wspomnianym już grobem żołnierza poległego w 1920 roku, Wojciecha Kaczmarczyka w Choinie Ostojskiej (a także od 1990 roku współorganizowała corocznie oprawę liturgiczną mszy św. na 15 sierpnia). Została za to odznaczona w 2001 r. Srebrnym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, a w następnym roku otrzymała odznaczenie Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych. Radość przepelniła jej serce, gdy ks. Kazimierz Dymitrowicz, którego kandydaturę zgłosiła, został jednogłośnie wybrany podczas zebrania 3 XII 1997r. na patrona Szkoły Podstawowej w Radzikowie Wielkim. Współtworzyła hymn i projekt sztandaru szkoły, przygotowała kalendarium o patronie oraz gromadziła z pomocą wielu osób pamiątki

po ks. kanoniku Dymitrowiczu. W 2007r. przeszła na emeryturę.

Na początku 2012 r. zdiagnozowano u niej ciężką chorobę. Terapia lekami nie przyniosła efektu. Mimo osłabienia organizmu Karolina uczestniczyła w miarę możliwości w codziennej mszy św. i odmawiała o godz. 15.00 Koronkę do Miłosierdzia Bożego (jak to czyniła przez całe życie). Na półtora miesiąca przed śmiercią odbyła podróż do Częstochowy, Wadowic i Łagiewnik. Zmarła, opatrzona sakramentami św., w nocy 3 lipca 2012 r. w czasie ofiarowanej za nią Koronki do Jezusa Miłosiernego.

Wspomnienie...

Katechetka Karolina Wierzejska była dla mnie, jako proboszcza parafii Radzików Wielki od 2000 roku, „prawą ręką” w pracy duszpasterskiej w parafii i dobrym „aniołem stróżem”, który nieustannie czuwał, aby wszystko działo się dobrze, to znaczy w Duchu Bożym. Często nazywałem ją „siostrą” chociaż nie była zakonnicą. Była całym sercem oddana Bogu, Kościołowi i swojej parafii.

Powiedzenie mówi, że „nie ma ludzi niezastąpionych”. Nieraz wydaje się, że są tacy, których nie da się lub nie można zastąpić i do takich to osób należała Karolina Wierzejska. Bardzo troszczyła się o dzieci i rodzinę, o pracę w domu i gospodarstwie, co pochłaniało jej wiele czasu i trudu, ale zawsze znajdowała czas na modlitwę, codzienną mszę świętą z przyjęciem komunii św.

Kochała szkołę i swoich uczniów, wiele czasu i wysiłku poświęciła ich uczeniu, wychowaniu, przygotowaniu do Pierwszej Komunii Św., modlitwy różańcowej, drogi krzyżowej, sypania kwiatów w czasie procesji eucharystycznych.

Postawą swojego życia Karolina budowała pokój, wprowadza-

ła ład, nikogo nie potępiała, ale pokazywała światło i sens życia i pracy. Do spotkania z Chrystusem przygotowywała się przez 63 lata ziemskiego życia, aby wydać plon obfity. Ciężko pracowała, wychowywała dzieci, które w ostatnich miesiącach ciężkiej choroby otaczały ją wyjątkową serdecznością, miłością i duchowym wsparciem. Chrystus posłużył się porównaniem ludzkiego życia do ziarna, które musi obumrzeć, aby przynieść plon obfity. Myślę, że w ostatnich tygodniach, liczyła się ze śmiercią i była na jej przyście przygotowana tak jak mawiał król Albert „*moja matka ciągle mi powtarzała, że trzeba być gotowym umrzeć, ja jestem gotowy*”. W jednym ze swoich dramatów pt. *Nocny azyl* Maksym Gorki opisuje smutny poranek bezdomnych włóczęgów, ludzi z marginesu społecznego, których w życiu nic dobrego nie spotkało, ani też niczego dobrego im nie obiecuje. Rozpoczynają kolejny dzień bez nadziei, celu i sensu. W tej gromadzie zrezygnowanych tułaczy, tylko jeden nie jest bezgranicznie zrezygnowany. To muzułmanin, który nawet w takiej nędzy, na początku tego ponurego i głodnego dnia wielbi swego Boga - Allaha. To piękna nauka dla tych, którym życie nie szczędzi cierpień. Człowiek wierzący nie żyje bez nadziei, nie cierpi bez pociechy i nie umiera bez światła. Cierpienie dotyka wszystkich, każdy żyje w cieniu krzyża, a śmierć nie omija niczyich drzwi.

Pogrzeb śp. Karoliny Wierzejskiej był bardzo uroczysty. Nasza świątynia napelniła się po brzegi, jak również plac przed kościołem. Mszę świętą koncelebrowaną sprawowało czterech kapłanów: ks. Jan Dzięga, dyrektor Wydziału Katechetycznego w Kolegium Teologicznym w Siedlcach, który był głównym celebransem, ks. Henryk Drozd, proboszcz parafii św. Józefa w Siedlcach, ks. Roman Wiszniewski, proboszcz parafii MB Nieustającej Pomocy w Radzynie Podlaskim i miejscowy proboszcz ks. Wiesław Pińczuk. Kazanie pogrzebowe wygłosił ks. Henryk Drozd, były pro-

boszcz naszej parafii w latach 1984-1991. Słowa pożegnania na zakończenie mszy świętej wypowiedzieli; ks. Roman Wiszniewski, ks. Jan Dziega, ks. Wiesław Pińczuk. W imieniu szkoły pożegnała katechetkę Lidia Izdebska, dyrektor Zespołu Szkół w Radzikowie Wielkim, Burmistrz Miasta i Gminy Mordy Jerzy Wąsowski, a w imieniu Ośrodka Zdrowia w Radzikowie Wielkim doktor Adam Końca, który odczytał swoje dwa wiersze, napisane dla Karoliny Wierzejskiej na kilka dni przed jej śmiercią. Brzmiały one następująco:

*nasz cień przecina skórę ziemi
i rzuca na nią najgęstsze uczucie
w oczach ze słońca wycięte litery
w rozpalonych kształtach niosą nowe życie*

*słyszysz jak rosną zwykłe słowa
i radość przez radość przenika
z obłoków spada niczym głos Boga
za ścianą milknie i w Tobie się zamyka*

*Tęsknię za tobą
Ojczyźnie nieba
przeżył czas
stąpił sen
pytania
nie do wypowiedzenia
w drodze do Raju
w biały dzień*

*jeśli życie jest cieniem
Twoja odpowiedź
a moje milczenie*

Bardzo wielu uczestników pogrzebu przystąpiło do sakramentu pokuty i ofiarowało komunię świętą za zmarłą śp. Karolinę Wierzejską. Życzeniem zmarłej katechetki było, aby zamiast wieńca żałobnego lub wiązanki kwiatów ofiarować za nią mszę świętą. W czasie pogrzebu z ofiar zebranych na tacę i zamówionych przez uczestników pogrzebu zamówiono ponad 40 mszy świętych. Zmarła śp. Karolina Wierzejska zapisała piękną kartę swojego życia. Niech dobry i miłosierny Bóg przyjmie ją do wiecznej chwały.

Ks. Wiesław Pińczuk



**Witraż z wizerunkiem
Błogostawionej Karoliny Kózka**